

Sygnatura akt II Ca 1573/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Oleksiak
Sędziowie:	SO Anna Nowak (sprawozdawca) SR (del.) Magdalena Meroń-Pomarańska
Protokolant:	Piotr Łączny

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2014 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. R.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wadowicach

z dnia 28 maja 2013 r., sygnatura akt I C 190/11

1. oddala apelację;
2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 10 stycznia 2014 roku**

Powód J. R. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 października 2010 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu podniósł, że w dniu 5 września 2010 roku został ukradziony jego samochód marki T. (...) o nr rej. (...), który ubezpieczony był w ramach umowy ubezpieczenia AC u strony pozwanej. Szkoda niezwłocznie została zgłoszona ubezpieczycielowi, który po rzekomym przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego nie wypłacił pełnego świadczenia zgodnie z polisą AC (nr (...)), wypłacił jedynie odszkodowanie w kwocie 63.283 zł.

Podał, że kwota dochodzonego roszczenia stanowi brakującą część odszkodowania przy uwzględnieniu rzeczywistej wartości rynkowej pojazdu na dzień szkody.

Strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy zasądził od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda J. R. kwotę 23.517 zł z należnymi odsetkami ustawowymi od dnia 8 października 2010 roku do dnia zapłaty (punkt I) oddalając powództwo w dalszej części (punkt II); zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.661,42 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt III), nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Wadowicach kwotę 83,32 zł tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w Wadowicach (punkt IV) oraz nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Wadowicach kwotę 295,45 zł tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w Wadowicach (punkt V).

### ***Wyrok ten zapadł w następującym stanie faktycznym.***

W dniu 22 kwietnia 2008 roku powód J. R. kupił w komisie samochodowym w S. samochód osobowy marki T. (...) za kwotę 150.000 zł. Samochód po przerejestrowaniu, otrzymał nr rej. (...). Samochód ten po uprzednim włamaniu został skradziony w okresie od 4 września 2010 roku do 5 września 2010 roku. Zdarzenie miało miejsce na ulicy (...) w W. przed domem powoda. W okresie zdarzenia samochód powoda był ubezpieczony w zakresie AC u strony pozwanej na sumę ubezpieczenia 105.000 zł. W dniu 7 września 2010 roku powód zgłosił szkodę stronie pozwanej. Pismem z dnia 28 grudnia 2009 roku (omyłkowa data podana przez powoda co do roku) powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty odszkodowania w pełnej wysokości, tj. w kwocie 105.000 zł w terminie do dnia 5 stycznia 2011 roku. Pismem z dnia 16 lutego 2011 roku powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty uzupełniającego odszkodowania w kwocie 40.000 zł w terminie do dnia 28 lutego 2011 roku. Postanowieniem z dnia 29 października 2010 roku zostało umorzono dochodzenie w sprawie kradzieży pojazdu. W postanowieniu tym wskazano, że samochód był o wartości 100.000 zł. W toku postępowania likwidacyjnego, strona pozwana w wycenie wskazała sumę ubezpieczenia pojazdu na kwotę 105.000 zł i ustaliła wartość samochodu powoda według systemu E. na kwotę 79.496 zł. Samochód, którego powód był właścicielem, a który uległ kradzieży został wyprodukowany w Niemczech przeznaczeniem na rynek niemiecki. Samochód ten miał dach regulowany elektrycznie, wykonany został w wersji standardowej określanej nazwą (...). Nie posiadał m.in. klimatyzacji, trzeciego rzędu foteli bez pasów bezpieczeństwa dla tego rzędu, monitorów w zagłówkach. Specyfikacja wyposażenia tego samochodu według numer VIN obejmuje tylko wyposażenie zamontowane bezpośrednio w fabryce i rozkodowanie pojazdu przedstawia wówczas wyposażenie według tego stanu. Samochód ten jako dodatkowe wyposażenie posiadał: autoalarm, hak holowniczy, stopnie boczne, dodatkowe 6 poduszek powietrznych, trzeci rząd siedzeń, sprzęt audio-video, 2 monitory LCD w zagłówkach przednich siedzeń, elektroniczną antenę szklaną, system nawigacji satelitarnej DVD, kamerę cofania, ogrzewanie dodatkowe, system kontroli na wzniesieniu HDC/DAC, wykończenie wnętrza Alu/drewno, lakier metalizowany. Powód po nabyciu przedmiotowego samochodu zawarł ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia tego pojazdu, m.in. autocasco. W imieniu strony pozwanej, umowę zawierała J. K., pracownik agencji (...), nie informując powoda o wariantach wyceny pojazdu. Przy zawarciu tej umowy, zostały wykonane zdjęcia samochodu. W kolejnych latach były wznowienia umowy ubezpieczenia, zawierane pomiędzy powodem, a stroną pozwaną, którą reprezentowała J. K.. Do wznowienia umowy wykorzystywano dane dotyczące samochodu z umowy podstawowej. Przed wznowieniem umowy ubezpieczenia w 2009 roku zostały wykonane zdjęcia samochodu. Całość dokumentacji fotograficznej dotyczącej samochodu, J. K. przekazała (...) Centrum (...) w K.. Przed zawarciem ostatniej umowy ubezpieczenia u strony pozwanej został wprowadzony nowy system naliczania składki. J. K. wówczas uczyła się stosowania tego systemu. Omyłkowo wprowadziła do systemu dane dotyczące tego samochodu, co spowodowało, że omyłkowo została podana pojemność silnika, zmniejszyła się ilość dodatkowego wyposażenia samochodu. Przed zawarciem tej umowy, J. K. nie sporządziła zdjęć samochodu, jednakże rozpytała powoda co do wyposażenia pojazdu i uzyskała informację, że z samochodu nic nie ubyło. Samochód ten posiadał prawie całość wyposażenia z listy do umowy ubezpieczenia. Na skutek omyłki

popelnionej przez J. K., mogło się zdarzyć, że lista wyposażenia pojazdu nie została w całości wpisana do wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia. Po wydrukowaniu wniosku, J. K. nie zwróciła uwagi na omyłkę i przekazała go powodowi do podpisu, który również nie zwrócił na to uwagi. We wniosku z dnia 23 kwietnia 2010 roku o zawarcie umowy ubezpieczenia AC, zaznaczono wartość pojazdu według katalogu E. na kwotę 138.200 zł, liczbę miejsc - 5, liczba poduszek powietrznych - 6. W umowie ubezpieczenia, jako suma ubezpieczenia została podana kwota 105.000 zł z VAT, przy czym błędne dane wpisane przez J. K. nie miały wpływu na wysokość sumy ubezpieczenia, gdyż mieściły się w granicach ubezpieczenia. W toku likwidacji szkody, była prowadzona korespondencja pomiędzy J. K., a likwidatorem co do wyjaśnienia podania błędnych danych. Powód uzyskał od dealera z Niemiec dokument stanowiący rozkodowanie jego pojazdu na podstawie numeru VIN i nr rejestracyjnego. Rozkodowanie na podstawie numeru rejestracyjnego przedstawia rzeczywiste jego wyposażenie. W stosunku do wyposażenia standardowego, samochód nie posiadał pokrywy koła zapasowego, relingów dachowych, spryskiwaczy reflektorów. Samochód powoda przed kradzieżą posiadał zarysowanie karoserii z lewej strony. Zgodnie z zaleceniami (...)T. i książką gwarancyjną, samochód wymagał serwisowania co 15000 km lub raz w roku. Dokumenty dotyczące jego serwisowania dotyczą obsługi pojazdu po sprowadzeniu do kraju., który potwierdza wizytę w (...)T. po przebiegu 43620 km. Następny przegląd pojazdu został wykonany przy przebiegu 60000 km, kolejny przy przebiegu 121000 km. Wartość pojazdu może być ustalona według dwóch systemów. (...)Ekspert przedstawia średnią wartość rynkową samochodu, jest częściej stosowany. Natomiast system E. rozgranicza dwie ceny tego samego samochodu. Jedna oparta jest o tzw. katalog zakupowy, przedstawia niższą cenę tego samego samochodu i stosowana jest zazwyczaj przy kupnie samochodu przez komis lub dealera przy transakcji kupna nowego samochodu w rozliczeniu z używanym. Druga cena w tym systemie, to cena sprzedaży i jest to cena wyższa od ceny z pierwszego katalogu. Wartość samochodu powoda na dzień kradzieży obliczona według systemu E. wynosi kwotę 82.100 zł (brutto) według systemu (...)ekspert kwotę 86.800 zł (brutto).

Sąd Rejonowy zważył, że w sprawie bezspornym było, że strony łączyła umowa ubezpieczenia majątkowego autocasco. Do powstania więc obowiązku odszkodowawczego po stronie pozwanej konieczne było zajście przewidzianego w umowie wypadku w okresie trwania ubezpieczenia. Zdarzenie takie miało miejsce w 5 września 2010 roku, kiedy nastąpiła kradzież pojazdu. Zdarzenie to odpowiada nie tylko powszechnemu rozumieniu pojęcia zdarzenia ubezpieczeniowego, ale także spełnia wymogi § 4 pkt 3 OWU. Argumentował, że skoro strona pozwana ponosi odpowiedzialność umowną za przedmiotową szkodę i nie zachodzą żadne okoliczności tę odpowiedzialność wyłączające, to do ustalenia pozostała jedynie wysokość odszkodowania należna powodowi. Odnosząc się do tej kwestii podniósł, że według § 21 pkt 6 OWU w razie kradzieży pojazdu (...) określa odszkodowanie w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania, z uwzględnieniem warunków umowy ubezpieczenia. Zdaniem Sądu Rejonowego powyższe zapisy OWU nie są jednoznaczne, gdyż umowa w żadnym zapisie nie wskazuje według jakiego systemu ma być ustalana wartość pojazdu w przypadku kradzieży. Wprawdzie we wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia, jako wariant obliczenia wartości pojazdu został wskazany wariant E. i wartość pojazdu na kwotę 138.200 zł, to zdaniem Sądu Rejonowego nie można przyjąć, że dotyczy on również ustalania wartości w przypadku kradzieży, gdyż zasady wypłaty odszkodowania w takim przypadku nie odnoszą się do danych zawartych we wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia. Przepisy OWU nie dają ubezpieczycielowi jakiegokolwiek podstawy do wypłaty odszkodowania z tytułu kradzieży pojazdu w kwocie niższej niż wartość samochodu na dzień szkody, która jest przynajmniej równa lub zbliżona do sumy ubezpieczenia. W umowie ubezpieczenia zawartej w dniu 23 kwietnia 2010 roku suma ubezpieczenia samochodu powoda została wskazana na kwotę 105.000 zł i od tej kwoty została obliczona składka ubezpieczenia, która powód uiszczał w ratach, jeśli chodzi o składkę z tytułu AC.. Co do wartości sumy ubezpieczenia, wskazać należy, że została ona ustalona przez ubezpieczyciela w oparciu o dane pojazdu i jego wyposażenie, tak standardowe, jak i dodatkowe. Przy czym błędne dane wpisane przez J. K. nie miały wpływu na wysokość sumy ubezpieczenia, gdyż mieściły się w granicach ubezpieczenia. Wywodził, że skoro z umowy ubezpieczenia nie wynika sposób ustalenia wartości pojazdu w przypadku kradzieży i uwzględniając metody obliczania wartości w sytuacjach wskazanych przez biegłego na rozprawie w dniu 26 czerwca 2012 roku należało uznać, że wartość samochodu powinna być ustalona według systemu (...)ekspert, jako że przedstawia rynkową wartość pojazdu. Wartość na dzień szkody została wyliczona przez biegłego na kwotę 86.800 zł. Jako, że w toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powodowi odszkodowanie w kwocie 63.283 zł, w tym kwotę 1.717 zł z tytułu natychmiast wymagalnej II raty składki ubezpieczenia autocasco w tej wysokości, płatnej do dnia 22 października 2010

roku to powodowi należy się od strony pozwanej uzupełniające odszkodowanie w kwocie 23.517 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 października 2010 roku do dnia zapłaty zgodnie z art. 817 § 1 k.c. O kosztach procesu orzekł Sąd Rejonowy na podstawie art. 100 k.p.c., zaś o nieuiszczonych kosztach sądowych w oparciu o przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

**Apelację** wniosła strona pozwana zaskarżając wyrok w zakresie punktu I, III i V i zarzucając mu:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 805 k.c. w zw. z § 21 ust. 6 i 18 ust. 8 oraz § 4 ust. 20 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy ustalonych Uchwałą Zarządu (...) S.A. Nr (...) z dnia 9 lutego 2009 roku poprzez ustalenie kwoty odszkodowania – wartości pojazdu przed szkodą według systemu (...)Ekspert a nie według systemu E. oraz nieuwzględnienie w ustalonej ostatecznie kwocie odszkodowania kwoty 1717 zł pomniejszonej już z wypłaconego przez (...) S.A. odszkodowania w wysokości 650000 zł z tytułu natychmiast wymagalnej II raty składki z ubezpieczenia autocasco;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na błędnym przyjęciu, że wartość skradzionego pojazdu powinna wynosić nie jak ustalił biegły sądowy w opinii z dnia 29 października 2012 roku według katalogu E. 63100 zł, a według opinii biegłego sądowego z dnia 16 lutego 2013 roku ustalającego wartość pojazdu według katalogu (...)Ekspert na kwotę 86800 zł;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na błędnym uznaniu za wiarygodną dokumentację nieznanego pochodzenia przedstawioną przez powoda jako załącznik do pisma procesowego z dnia 23 stycznia 2013 roku a stanowiącą w efekcie podstawę do wydania przez biegłego opinii z dnia 16 lutego 2013 roku;

- naruszenie prawa procesowego, art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku strony pozwanej o odrzucenie przedłożonych przez stronę powodową pismem z dnia 23 stycznia 2013 roku dokumentów jako dowodów w przedmiotowej sprawie z uwagi na ich niewiarygodność oraz wniosku o oddalenie w/w dowodów z uwagi na prekluzję dowodową;

- naruszenie prawa procesowego, art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu techniki naprawy pojazdów na okoliczności zawarte w piśmie strony pozwanej z dnia 20 marca 2013 roku.

Wskazując powyższe zarzuty domagała się zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja strony pozwanej podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy aprobuje ocenę materiału dowodowego zaprezentowaną przez Sąd Rejonowy a także akceptuje ustalenia faktyczne poczynione przez ten Sąd i przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia. Z uwagi na szereg zarzutów stawianych apelacją a dotyczących błędu w ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy wskazuje, że zarzuty te nie mogą zostać uznane za trafne. W szczególności nie ma racji strona pozwana twierdząc, że dokumentacja fotograficzna przedstawiona przez powoda jako załącznik do pisma z dnia 23 stycznia 2013 roku winna zostać uznana za niewiarygodną bowiem nie ma żadnych dowodów, które podważyłyby jej moc dowodową. Zaakcentować należy, że odnoście tychże przedłożonych przez powoda zdjęć biegły stwierdził, że „ według pisma dostarczonego przez powoda wynika z niego, że zawiera ono wyposażenie samochodu z tym samym numerem VIN, co świadczy, że dotyczy to tego samego samochodu” (k. 296). W świetle tego stwierdzenia nie powinno budzić żadnych wątpliwości, że dokumentacja dostarczona przez powoda dotyczy przedmiotowego dla sprawy samochodu a skoro tak to nie można skutecznie zarzucić Sądowi Rejonowemu, że czyniąc ustalenia odnośnie wartości samochodu oparł się na opinii biegłego, która została wydana na podstawie dokumentacji nieznanego pochodzenia. Nie można również uznać za

trafne zarzutów dotyczących naruszenia art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodów z tej dokumentacji i oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodów z tej dokumentacji jako sprekludowanego, gdyż wartość pojazdu była ustalana w oparciu o rozkodowanie według numeru VIN i numeru rejestracyjnego. Odnośnie wyposażenia samochodu w postaci urządzenia do czyszczenia reflektorów, nawigacji, elektronicznej anteny szklanej oraz kamery cofania podnieść należy, że powyższe urządzenia znajdują się w dokumencie rozkodowania jako wyposażenie samochodu. W związku z tym prawidłowo uznał Sąd Rejonowy, że powinny one zostać uwzględnione w wycenie wartości tegoż samochodu. W ocenie Sądu Okręgowego zasadnie Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek dowodowy strony pozwanej o dopuszczenie dowodów z zeznań świadków na okoliczność ustalenia braku innych zdjęć samochodu poza znajdującymi się w aktach sprawy. Skoro bowiem Sąd Rejonowy dał wiarę powodowi w zakresie dotyczącym wyposażenia pojazdu, to w takim stanie rzeczy prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność ustalania negatywnego faktu, że nie ma żadnych innych zdjęć dotyczących wyposażenia tego samochodu było zbędne. Reasumując ten wątek rozważań podnieść trzeba, że zarzuty apelacji dotyczące błędów w ustaleniach faktycznych nie mogły zostać uwzględnione, gdyż stanowiły one jedynie polemikę z prawidłowo ustalonym przez Sąd Rejonowy stanem faktycznym sprawy. Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego stwierdzić należy, że nie miał on uzasadnionych podstaw. Zarzut ten koncentrował się wokół nieprawidłowego – zdaniem apelacji - ustalenia przez Sąd Rejonowy, wbrew art. 805 § 1 k.c. w zw. z § 21 ust. 6 i § 18 ust. 8 oraz § 4 ust. 20 OWU autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy ustalonych Uchwałą Zarządu (...) S.A.Nr (...)z dnia 9 lutego 2009 roku, kwoty odszkodowania - wartości pojazdu przed szkodą według systemu (...)a nie według systemu E.. Przepis § 21 ust. 6 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego i średniego przedsiębiorcy ustalonych uchwałą Zarządu (...)S.A. nr(...)z dnia 9 lutego 2009 roku stanowi, że w razie kradzieży pojazdu (...) SAokreśla odszkodowanie w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania, z uwzględnieniem warunków umowy ubezpieczenia. Przepis ten jest jasny i precyzyjny i w żadnym zakresie nie odsyła przy ustalaniu wartości odszkodowania w związku z kradzieżą pojazdu do jakiegokolwiek katalogu. Wyraźne odesłanie do ustalenia wartości odszkodowania w oparciu o system A.lub E.znajduje się natomiast w § 21 ust. 8 pkt 3 OWU. Skoro zatem strony zawierając umowę ubezpieczenia nie ustaliły, że wartość odszkodowania w związku z kradzieżą pojazdu będzie odbywała się w oparciu o określony system wyliczania szkody, to powód nie miał podstaw do przyjęcia, że wysokość tego odszkodowania będzie ustalana według systemu E.. Stając bowiem należy na stanowisku, że jeżeli umowa ubezpieczenia i ogóle warunki ubezpieczenia nie zawierają określonego odesłania, to brak takiego zapisu nie powinien pociągać za sobą niekorzystnych skutków dla ubezpieczającego. Ponadto zauważyć trzeba, że niniejsze ogólne warunki ubezpieczeń były już przedmiotem wypowiedzi Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który uznał, że niejasne i nieprecyzyjne sformułowania należy interpretować na korzyść konsumenta. Korzystniejsze natomiast w niniejszym stanie faktycznym było ustalenie wartości pojazdu powoda sprzed szkody w oparciu o system I.. W świetle powyższych uwag stanąć należy na stanowisku, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił w oparciu o dowód z opinii biegłego wysokość odszkodowania należnego powodowi w związku z kradzieżą jego pojazdu. Idąc dalej za niezasadny uznać należało również zarzut obniżenia przez Sąd Rejonowy o kwotę 1717 zł wysokości wypłaconego już powodowi przez stronę pozwaną odszkodowania. Sąd Rejonowy ustalił bowiem, że strona pozwana wypłaciła już powodowi odszkodowanie w wysokości 63283 zł a nie wysokości 65000 zł. Strona pozwana wskazała, że kwota 1717 zł stanowiła wymagalną drugą ratę składki ubezpieczenia autocasco. Odnośnie tej kwestii wskazać trzeba, że strona pozwana nie wykazała, aby złożyła powodowi oświadczenie materialnoprawne o potrąceniu tej kwoty z kwotą należną powodowi tytułem odszkodowania. Z żadnego przedłożonego przez nią dokumentu nie wynika, aby do złożenia takiego oświadczenia woli doszło. W myśl art. 499 k.c. potrącenie dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie to ma więc charakter prawnokształtujący, gdyż bez niego - mimo współzaistnienia ustawowych przesłanek potrącenia (art. 498 § 1 k.c.) - nie dojdzie do wzajemnego umorzenia wierzytelności. Nadto oświadczenie to staje się skuteczne dopiero z chwilą, gdy dotarło do wierzyciela wzajemnego w taki sposób, że ten mógł zapoznać się z jego treścią (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 maja 2013 roku, sygn. akt I ACa 842/12, niepubl. SIP LEX nr 1353620). Niezależnie od powyższego stwierdzenia nawet gdyby uznać, że do takiego potrącenia doszło to i tak wątpliwym jest czy, w świetle orzecznictwa Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, § 18 ust. 8 OWU nie stanowi klauzuli abuzywnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację – punkt 1 sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł Sąd Okręgowy na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Na zasądzoną przez Sąd Okręgowy od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.200 zł złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego adwokatem ustalone zgodnie z § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 461) – punkt 2 sentencji.

ref. SSR Małgorzata Zajac